

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **R.K.**,
oskarżonego o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2025 r.
na posiedzeniu w Izbie Karnej w trybie art. 539e § 1 k.p.k.
skargi na wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach
z 12 czerwca 2024 r. sygn. akt II Ka 238/24,
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Węgrowie
z 24 listopada 2023 r. sygn. akt II K 139/21,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. obciążyć oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z 12 czerwca 2024 r. w sprawie II Ka 238/24, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Węgrowie z 24 listopada 2023 r. w sprawie II K 139/21, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., w ten sposób, że:

- z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. I wyroku wyeliminował ustalenie, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, zaś z podstawy

prawnej skazania wyeliminował art. 283 k.k. i na podstawie art. 279 § 1 k.k. wymierza za ten czyn oskarżonemu R.K. karę 1 roku pozbawienia wolności;

2. w pkt. III wyroku okresy rzeczywistego pozbawienia wolności od 15 czerwca 2016 r. godz. 14.20 do 15 czerwca 2016 r. godz. 19.20 oraz od 12 stycznia 2019 r. godz. 00.30 do 8 października 2019 r. godz. 15.30 zaliczył oskarżonemu na poczet wymierzonej mu w pkt 1.1 kary pozbawienia wolności;

3. uchylił wyrok w części dotyczącej zarzutu z pkt. II aktu oskarżenia i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Węgrowie, zatem – w zakresie uniewinnienia oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

W pozostałej części wyrok utrzymał w mocy.

Skargę od tego wyroku złożył obrońca oskarżonego R.K, zarzucając orzeczeniu „*naruszenie przepisu art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k., art. 4 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uchylenie wyroku sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na konieczność przeprowadzenia na nowo oceny zebranych dowodów w części zaskarżonej apelacją prokuratora (art. 438 pkt 2 k.p.k.) oraz z uwagi na treść art. 454 § 1 k.p.k. pomimo tego, iż taka podstawa w tej sprawie nie wystąpiła*”.

Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach w części uchylającej wyrok sądu I instancji i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna.

Przypomnieć od razu trzeba, że skarga na wyrok sądu odwoławczego może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. (w istocie chodzi tu

o § 2 zdanie drugie tego przepisu) lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.). Z kolei art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. zakłada, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Skoro tak, to – pomijając tu odrębną podstawę skargi przeciwkasatoryjnej w postaci naruszenia art. 439 k.p.k., gdyż w rozpatrywanej sprawie na nią się nie powołano – zadaniem obrońcy było wykazanie w skardze, że *in concreto* nie wystąpiła żadna ze wskazanych przyczyn do wydania orzeczenia uchylającego z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Tego obrońcy w przedmiotowej sprawie nie udało się skutecznie uczynić. W żadnym razie nie doszło bowiem do wskazywanej przez niego obrazy art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.

W rozpatrywanej skardze obrońca ogniskuje uwagę na przesłance w postaci konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego w całości. Nie jest to jednak rzetelne postawienie sprawy, jako że zapoznanie się z uzasadnieniem wyroku Sądu Okręgowego bezsprzecznie wskazuje, iż podstawą uchylenia wyroku Sądu Rejonowego była okoliczność, że sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony. Podstawę tę stanowiła zatem uregulowana w art. 454 § 1 k.p.k. reguła *ne peius*, a nie konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Sąd odwoławczy stwierdził wyraźnie, iż „*[g]dyby postępowanie zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy, przy rozważeniu przez Sąd Rejonowy wskazanych w niniejszym uzasadnieniu kwestii, możliwym pozostaje, iż sąd I instancji nie wydałby wyroku uniewinniającego*”, czego sam w realiach niniejszej sprawy uczynić nie mógł. Analiza uzasadnienia orzeczenia sądu *ad quem* jednoznacznie wskazuje, iż przeprowadzone w sprawie dowody zostały ocenione w sposób dowolny, z pominięciem okoliczności dla oskarżonych niekorzystnych, wyeksponowaniem okoliczności wyłącznie korzystnych, podczas gdy ocena dowodów przeprowadzona zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. prowadzi do wniosków odmiennych, aniżeli sądu I instancji, które skutkowały uniewinnieniem oskarżonego w uchylonej części. Konkludując, że w sprawie zaszły podstawy do wydania wyroku skazującego, a stoi temu na przeszkodzie reguła *ne peius*.

W odniesieniu do zarzutów rozpatrywanej skargi przypomnieć nadto wypada, że w postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony wnikać w meritum sprawy i oceniać, czy rzeczywiście zaistniały merytoryczne podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Formułowane w przedmiotowej skardze zarzuty dotyczące stanowiska Sądu odwoławczego w przedmiocie przeprowadzonych dowodów, pozostają więc poza zakresem badania sprawy przez Sąd Najwyższy w postępowaniu skargowym. Odmienne podejście oznaczałoby bowiem nic innego jak właśnie wnikanie w meritum sprawy przez Sąd Najwyższy, czego *de facto* oczekuje skarżący od Sądu Najwyższego. Jak wielokrotnie podkreślano już w orzecznictwie, zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się jedynie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (*zob. np. uchwała siedmiu sędziów SN z 25 stycznia 2018 r. sygn. akt I KZP 13/17*). *In concreto* tak właśnie było. Jak już bowiem wskazywano, zdaniem sądu odwoławczego w omawianym zakresie uzasadnione było wydanie względem oskarżonego wyroku skazującego. Ocena słuszności tego stanowiska pozostaje zaś poza zakresem kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy w ramach niniejszego postępowania. Natomiast takie zapatrywanie sądu odwoławczego obligowało ten organ do uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku, skoro nie wchodziło w grę wydanie wyroku skazującego w instancji odwoławczej (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k.). W tej sytuacji zatem Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie uchybił przepisowi art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., w związku z czym wniesioną skargę należało oddalić.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

[WB]

[a.ł.]

